

Sygn. akt I C 921/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Michał Jank

Protokolant : sekr. sąd. Magdalena Szulta

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny (...) w W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Fundusz Inwestycyjny (...) w W. na rzecz pozwanej A. L. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

### UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny (...) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. L. kwoty 84.945,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż nabył w drodze umowy o świadczenie w miejsce wykonania wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z zawartej przez pozwaną umowy z bankiem z 6 czerwca 2011 r. Umowa ta została wypowiedziana, a następnie bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Kwestionowała w toku postępowania roszczenie powoda co do zasady i wysokości. Wskazała, iż powód nie udowodnił swej legitymacji czynnej w sprawie. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 czerwca 2011 r. zawarta została umowa nr (...) pomiędzy pozwaną A. L. a (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W., mocą której bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 61531,37 zł na okres 10 lat.

Strony ustaliły, iż przez pierwsze 12 miesięcy pozwana spłacać będzie raty odsetkowe po 611,94 zł, a następnie ratę kapitałowo - odsetkową w wysokości 1097,45 zł Rata kapitałowo odsetkowa miała być uiszczana począwszy od lipca 2012 r.

Całkowity koszt kredytu ustalono na kwotę 64337,32 zł .

Rzeczywista stopa procentowa wyniosła 16,61 % w stosunku rocznym.

W przypadku niedotrzymania przez pozwaną warunków umowy bank zastrzegł sobie prawo do wypowiedzenia umowy kredytu. Za naruszenie warunków umowy uważane było niespłacenie dwóch kolejnych rat, po uprzednim wezwaniu dłużnika do zapłaty. W takim wypadku całe zadłużenie z tytułu umowy stawało się natychmiast wymagalne następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, a w razie braku spłaty w terminie wypowiedzenia bankowi należały się odsetki ustawowe od łącznej kwoty zadłużenia z tytułu umowy kredytu pomniejszone o odsetki umowne naliczone do dnia rozwiązania umowy, za okres do całkowitej spłaty zadłużenia.

/dowód: umowa z 6.06.2011 r. - k. 53-55/

W dniu 18 września 2012 r. kredytodawca wydał zaświadczenie, w którym na podstawie powołanych przepisów prawa bankowego wskazał, iż "w oparciu o posiadane przez nas dokumenty bankowe stwierdzamy, że rozwiązanie umowy kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) zawartej w dniu 06/06/2011 pomiędzy Panią A. L., PESEL (...) a (...) Spółka Akcyjna (następcą prawnym (...)) SA Spółka Akcyjna Oddział w Polsce 23/08/2012."

/dowód: zaświadczenie - k. 56/

W dniu 18 września 2012 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny odnoszący się do zawartej z pozwaną umowy kredytu, w którym wskazał, iż zadłużenie jest wymagalne i wynosi z tytułu kapitału 61531,37 zł, odsetek - 4728,64 zł oraz opłat - 234 zł.

/dowód bankowy tytuł egzekucyjny - k. 57/

Postanowieniem z 25 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Gdyni nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności.

W oparciu o ten tytuł wykonawczy wszczęte zostało bezskuteczne postępowanie egzekucyjne.

Postanowieniem z 26 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Gdyni nadał klauzulę wykonalności powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz (...) SA w W..

/dowód: wniosek - k. 57; postanowienie z 25.10.2012 r. - k. 59; postanowienie z 26.02.2013 r. - k. 63/

(...) SA jest następcą prawnym (...) SA Oddział w Polsce z

siedzibą w W., zaś (...) SA jest następcą prawnym (...) SA.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 7 października 2014 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) Fundusz Inwestycyjny (...) w W. doszło do zawarcia umowy przedwstępnej, której przedmiotem miała być umowa przelewu pakietu wierzytelności przysługujących pierwotnie (...) SA.

W dniu 8 października 2014 r. (...) SA stał się komandytariuszem spółki (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w W. i wniósł pakiet wymagalnych wierzytelności jako aport do tej spółki.

W dniu 24 października 2014 r. wspólnicy spółki (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w W. podjęli uchwałę o wyrażeniu zgody na zmniejszenie udziału kapitałowego komandytariusza o niewiadomą kwotę.

W dniu 24 października 2014 r. spółka (...) sp. z o.o. zawarła umowę o zwolnienie się wobec powoda z zobowiązania wynikającego z umowy przedwstępnej poprzez spełnienie innego świadczenia (datio in solutum) tj. poprzez przeniesienie wierzytelności o zwrot części wkładów komandytariusza nieznannej wysokości, o które zmniejszono aport komandytariusza.

W dniu 24 października 2014 r. spółka (...) sp. z o.o. spółka Komandytowa w W. zawarła z powodem umowę o świadczenie w miejsce wykonania (datio in solutum), w ramach której celem zwolnienia się z zobowiązania zapłaty równowartości zmniejszonej części udziału komandytariusza ((...) SA ) przeniosła na rzecz powodowego Funduszu pakiet wierzytelności bankowych.

/dowód: umowa z 24.10.2014 r. - k. 70; umowa spółki komandytowej - k. 71-74

W dniu 17 grudnia 2014 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w treści którego wskazał, iż pozwana z tytułu umowy (...) zalega z płatnością kwoty 84945,27 zł w tym należność główna - 61531,37 zł., odsetki - 23179,90 zł a koszty - 234 zł.

/dowód: wyciąg z ksiąg - k. 49/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, przy czym sama ich treść nie była kwestionowana przez strony. Pozwana kwestionowała nie tyle samą treść dokumentów, co zgodność tej treści ze stanem rzeczywistym i w tym kontekście kwestionowała nabycie wierzytelności przez powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód nie wykazał, aby roszczenie wynikające z umowy z 6 czerwca 2011 r, będącej podstawą roszczenia powoda, stało się wymagalne. Nie wykazano bowiem żadnym dokumentem, aby umowa ta została skutecznie wypowiedziana. Powód nie przedłożył dokumentu - wypowiedzenia umowy z 6 czerwca 2011 r. Powód przedłożył jedynie zaświadczenie z 18 września 2012 r., z którego wynikać miało wypowiedzenie umowy kredytu. Wnikliwa analiza tego dokumentu nie pozwala jednak na wysnucie tego wniosku; z treści tego dokumentu nie wynika, aby umowa została rozwiązana. Treść zaświadczenia jest w istocie niezrozumiała, przy czym powód nie złożył żadnych wniosków celem wyjaśnienia treści tego zaświadczenia. Skutkiem powyższego jest uznanie, iż umowa z 6 czerwca 2011 r. nie została rozwiązana, a skoro tak to wierzytelność wynikająca z umowy z 6 czerwca 2011 r. nie jest wymagalna, ewentualnie jest wymagalna jedynie w części, przy czym powód nie zaoferował dowodu na okoliczność wysokości wymagalnej na dzień zamknięcia rozprawy części wierzytelności.

Nie jest dowodem na istnienie i wysokość wierzytelności przysługującej powodowi wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu ani bankowy tytuł egzekucyjny. Są to bowiem jedynie dokumenty prywatne, a wobec pozostałych luk w materiale dowodowym mogą być uznane jedynie za dowód tego, iż osoba, która podpisała te dokumenty, złożyła oświadczenie określonej treści (art. 245 kpc). Nadto wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu odnosi się do umowy o numerze zupełnie innym niż numer umowy z 6 czerwca 2011 r., dokument ten nie podaje także daty umowy, w oparciu o którą wystawiono wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu. Dokument nie stanowi więc dowodu, iż powodowi przysługuje wierzytelność z tytułu umowy z 6 czerwca 2011 r.

Również postanowienia w przedmiocie nadania bankowym tytułom egzekucyjnym klauzuli wykonalności nie są dowodem na istnienie i wysokość wierzytelności, skoro w postępowaniu o nadanie bankowym tytułom egzekucyjnym klauzuli wykonalności Sąd nie bada merytorycznie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności pod kątem wysokości i istnienia wierzytelności.

Zdaniem Sądu powód nie udowodnił również, by wskutek szeregu umów zawartych w październiku 2014 r. stał się wierzycielem wobec pozwanej. W pierwszej bowiem kolejności zauważyć należy, że do pozwu dołączono jedynie na dwóch kartach (k. 50-51) tabele, które potwierdzać mają fakt przejścia wierzytelności wobec pozwanej. Z analizy tych dwóch dokumentów nie wynika, iż są one częścią większej całości, jaką miała być lista wierzytelności przenoszonych na powoda. Załączona do pozwu umowa z 8 października 2014 r. nie zawiera odnośnika do wykazu wierzytelności, podobnie jak umowa z 24 października 2014 r.; wątpliwości budzi więc twierdzenie powoda, iż przedmiotem umowy była również wierzytelność wobec pozwanej. Wobec zanegowania przez pozwaną legitymacji czynnej powoda, a tym samym nabycia wierzytelności wobec pozwanej przez powoda, dokumenty te potraktować można było jedynie jako dowód tego, iż osoba, która podpisała te dokumenty złożyła oświadczenie o treści zawartej w tym dokumencie.

Podkreślić też należy, iż z tabel wynika, że odnoszą się one do umowy o innym numerze niż umowa z 6 czerwca 2011 r. Wprawdzie powód w toku postępowania złożył dokumenty, które potwierdzać miały, iż przedmiotem umów zawartych w październiku 2014 r. była też wierzytelność wobec pozwanej, jednakże dokumenty te stworzone zostały już po wniesieniu sprzeciwu przez pozwaną, ich moc dowodowa jest więc znikoma.

Niezależnie od powyższego powód zdaniem Sądu nie udowodnił, iż doszło do zawarcia ważnej umowy z 24 października 2014 r. stanowiącej umowę o świadczenie w miejsce wykonania (art. 453 kc) . Okoliczność ta została zakwestionowana przez pozwaną, więc obowiązkiem procesowym powoda wynikającym z art. 6 kc. było wykazanie, iż istniało ważne i skuteczne zobowiązanie pierwotne, które wykonane byłoby w drodze umowy z 24 października 2014 r. Czynność datio in solutum stanowi bowiem czynność kauzalną, a skoro tak, to do jej ważności konieczne jest istnienie causa. W wyniku umowy z 24 października 2014 r. powód stał się wierzycielem w miejsce swego kontrahenta. Z art. 510 § 2 kc wynika, że jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z poprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. Z analizy dokumentów dołączonych do pozwu nie wynika, aby powód był związany jakąkolwiek umową z bankiem czy spółką (...) i z tej umowy wynikałby obowiązek świadczenia na rzecz powoda . Powód nie załączył do pozwu umowy przedwstępnej łączącej, jaka miała być zawarta między powodem a (...) sp. z o.o.; nie można więc ocenić relacji łączących te dwa podmioty. Nie przedłożono także umowy z 24 października 2014 r. między (...) w przedmiocie zwolnienia się z zobowiązania względem powoda wynikającego z umowy przedwstępnej poprzez spełnienie innego świadczenia tj. przelew na rzecz powoda wierzytelności wobec spółki (...) o zwrot części wniesionych wkładów; nie można więc ustalić wartości zwracanych udziałów oraz wysokości obniżenia udziału komandytariusza w spółce (...) ((...) SA). Nie udowodniono więc, jakie zobowiązanie spółki (...) wobec powoda miało zostać spełnione, czy było ono ważne oraz czy można było zwolnić się z niego poprzez zawarcie umowy datio in solutum.

Nie wykazano również w jaki sposób wyliczone zostały należności odsetkowe oraz tzw. opłaty będące częścią żądania pozwu. Powód nie wykazał, aby faktycznie umowa została rozwiązana, a jeżeli do tego doszło, to z jaką datą. Nie przedłożył dowodu doręczenia pozwanej wypowiedzenia umowy, co ma o tyle istotne znaczenie, iż odsetki naliczane miały być od następnego dnia po rozwiązaniu umowy.

Sąd zaznacza także, iż podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia był nieuzasadniony. Z art. 118 kc wynika 3 - letni termin przedawnienia roszczenia. Z analizy wydanych następnie bankowych tytułów egzekucyjnych oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda wynika, iż zaległość w kapitale wynosiła 61531,37 zł a więc dokładnie tyle, ile pożyczono pozwanej mocą umowy z 6 czerwca 2011 r. Pozwana nie spłaciła więc kapitału w żadnej części. Jednakże z postanowień umowy wynika, że do czerwca 2012 r. pozwana winna była uiszczać tylko raty odsetkowe. Kapitał miał być spłacany dopiero od lipca 2012 r., przy czym dopiero niespłacenie dwóch rat upoważniało bank do wypowiedzenia umowy. Pozew wniesiony został w dniu 17 grudnia 2014 r., z twierdzeń pozwu zaś wynikało, iż rozwiązanie umowy nastąpiło 23 sierpnia 2012 r. Pozwana nie udowodniła, iż powód miał możliwość wcześniejszego wypowiedzenia umowy, co nakazywałoby zgodnie z art. 120 § 1 kc wcześniejsze liczenie początku biegu terminu przedawnienia. Tym samym za nieudowodniony Sąd uznał zarzut przedawnienia roszczenia .

Mając na uwadze powyższe Sąd na mocy wskazanych powyżej przepisów orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 k.p.c., 99 k.p.c § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu uznając, iż powód winien ponieść wszystkie koszty postępowania w sprawie, gdyż jego roszczenie zostało oddalone w całości. Na koszty postępowania poniesione przez pozwaną składają koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3617 zł. Sąd uznał, iż stawka wynagrodzenia za czynności radcy prawnego adekwatna jest do nakładu pracy pełnomocnika i stopnia skomplikowania sprawy.